



## Ewa Głazewska: Uroczne spojrzenie – kulturowe wyobrażenia na temat mocy tkwiącej w oczach

Instytut Kulturoznawstwa UMCS

[ewa.glazewska@poczta.umcs.lublin.pl](mailto:ewa.glazewska@poczta.umcs.lublin.pl)

### Abstrakt:

Celem artykułu jest analiza koncepcji „urocznego spojrzenia” polegającego na wykorzystaniu mocy tkwiącej w oczach będącej przyczyną niepowodzeń, nieszczęść, chorób, a nawet śmierci. Motyw ten znany od najdawniejszych czasów spotykany był w znacznej części kultur świata, najogólniej mówiąc stanowił konceptualizację zła. Artykuł składa się z czterech części. Na początku zostaje wyjaśniona definicja spojrzenia i funkcji, jakie pełni z interakcjach międzyludzkich. Następnie wyjaśnione zostają problemy terminologiczne wiążące się z takimi określeniami jak „uroczne spojrzenie” czy „uroczne oko”. W dalszej części opisane zostają kategorie osób, które, jak wierzono, mogą zauroczyć, metody sprawdzenia czy rzeczywiście mamy do czynienia z działaniem „urocznego spojrzenia” oraz funkcje apotropaiczne wiążące się z „urocznym spojrzeniem”. Przykłady dotyczące mocy i oddziaływania „urocznego spojrzenia” zostały zaczerpnięte z książki Maryi Barthel de Weydenthal zatytułowanej *Uroczne oczy* (1921) odnoszącej się do polskiej kultury ludowej. Jak się okazuje, kulturowe wyobrażenia na temat mocy tkwiącej w oczach stanowią niewyczerpane źródło inspiracji i fascynujący przedmiot badań.

### Słowa kluczowe:

uroczne spojrzenie, uroczne oczy, okulestyka, urok, funkcje apotropaiczne

### Abstract: The Evil Eye – Cultural Representations on the Power Inherent in the Eyes

The aim of this article is to analyze the concept of the “evil eye”, which is based on the use of the power inherent in the eyes. This motif has been present in various cultures since antiquity and is connected with the belief that this power is the cause of failures, misfortunes, illnesses, and even death. It is also a conceptualization of evil. The article consists of four parts. At the beginning, the understanding of the word “gaze” and its function in interpersonal interaction will be explained. Next, the terminological problems associated with the concept of “evil eye” will be analyzed. In the subsequent part, we will describe the categories of people believed to be the perpetrators of the evil eye. The apotropaic functions related to the malevolent glare will also be presented in this part. Some examples of the power and impact of the evil eye as found in the Polish folk culture are drawn from the book by Mary Barthel de Weydenthal, entitled *Uroczne oczy* (1921). As it turns out, cultural representations of the power inherent in the eyes are an infinite source of inspiration and an excellent subject for further research.

### Keywords:

Evil Eye, Mal De Ojo, Oculistics, Hex, Apotropaic Functions

## Spojrzenie – definicja i funkcje

Spojrzenie definiowane jest jako „fenomen kierowania wzroku na inne osoby lub obiekty w otoczeniu, kontakt wzrokowy odnosi się do sytuacji, w której obaj uczestnicy interakcji patrzą na siebie nawzajem, koncentrując wzrok na obszarze twarzy rozmówcy”<sup>1</sup>. Jak sugeruje przytoczona definicja kontakt wzrokowy stanowi zaproszenie do komunikacji wymagające reakcji osoby z którą wymieniamy spojrzenie. Spojrzenie oddaje naturę relacji międzyludzkich w całym swym wachlarzu rozciągającym się od miłości i przyjaźni do nienawiści. Badacze okulestyki, czyli dziedziny komunikacji niewerbalnej badającej kontakty wzrokowe koncentrowali się na znaczeniu oczu w wyrażaniu emocji, w okazywaniu pobożności, manifestowaniu władzy, bądź poddaństwa, czy też przekonywaniu.

Ogólnie można wymienić kilka podstawowych funkcji spojrzenia, i są to: funkcja uwagi, przekonywania, intymności, regulacyjna, afektywna (komunikowanie emocji), władzy i kierowania wrażeniem<sup>2</sup>. W swej nieco zapomnianej książce na temat komunikatów niewerbalnych pt. *O wyrazie uczuć u człowieka i zwierząt* Karol Darwin pisze, że „u człowieka przerażonego oczy są szeroko rozwarte lub brwi mocno ściągnięte”<sup>3</sup>; z kolei „żywe i błyszczące oczy są cechą charakterystyczną dla zadowolonego lub rozbawionego nastroju umysłu”<sup>4</sup>. Opisuje również wygląd człowieka pobożnego: „pobożność wyraża się głównie tym, że twarz podnosi się ku niebu, a gałki oczne zwracają się ku górze”<sup>5</sup>. Klasyk przytacza także zastępowane porównanie wyrazu oczu człowieka zmęczonego wysiłkiem wykonywanym w upalny dzień do „oczu ugotowanego dorsza”<sup>6</sup>.

Doskonale jesteśmy w stanie przywołać w pamięci wyraz oczu, które „się śmieją”, wiemy jak wygląda spojrzenie, gdy ktoś „zmroził nas wzrokiem”, bądź my sami byliśmy wysłannikami takiego komunikatu. Oczy nie tylko jasno przekazują emocje, w całej swej rozpiętości i nasileniu, ale jednocześnie reguły kierowania wzroku obwarowane są swoistą etykietą wzrokową określającą zachowania stosowne i niestosowne w tym zakresie zależne od kontekstu społeczno-kulturowego. Niekiedy bowiem wpatrywanie się w rozmówcę traktowane będzie jako zachowanie właściwe podkreślające żywy odbiór słuchanych treści, innym zaś razem może być odbierane jako nieuprzejme „wgapienie się” powodujące dyskomfort osoby na której koncentruje się owe spojrzenie. Dosyć dosadną egzemplifikacją zasad etykiety wzrokowej jest zalecenie podawane przez Dale’a Leathersa: „Nie wpatruj się w intymne strefy ciała obcej osoby, chyba że chcesz zostać napiętnowany jako dewiant”<sup>7</sup>.

---

<sup>1</sup> Mark L. Knapp, Judith A. Hall, *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, tłum. Anna Śliwa, Leszek Śliwa, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 1997, s. 449.

<sup>2</sup> Więcej na temat funkcji spojrzenia zob. Dale G. Leathers, *Komunikacja niewerbalna. Zasady i zastosowania*, przekł. Magdalena Trzcińska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 74-82, M. L. Knapp, J. A. Hall, op. cit., s. 451 i n.

<sup>3</sup> Karol Darwin, *O wyrazie uczuć u człowieka i zwierząt*, tłum. Zofia Majlert, Krystyna Zaćwilichowska, PWN, Warszawa 1988, s. 95.

<sup>4</sup> Ibid., s. 227.

<sup>5</sup> Ibid., s. 241.

<sup>6</sup> Ibid., s. 227.

<sup>7</sup> D. Leathers, op. cit., s. 84.

## Uroczne spojrzenie – problemy definicyjne

Motyw spojrzenia zajmuje stałe, sięgające odległych czasów miejsce w kulturze, w tym kulturze ludowej. Jak podaje Phyllis Greenacre, istnieją plemiona buszmeńskie z Afryki Południowej, które wierzą, że „za sprawą spojrzenia dziewczyny w czasie menstruacji mężczyźni mogli zastygnąć w pozycji, w której się znajdowali i zamienić się w mówiące drzewo”<sup>8</sup>. Wiara w niezwykłą moc oczu człowieka mogącego w szczególny sposób sprowadzić nieszczęście na przedmiot swego spojrzenia jest szeroko rozpowszechnionym dawnym przesądem<sup>9</sup>. W literaturze etnologicznej czy folklorystycznej fenomen taki określany jest najczęściej takimi nazwami jak: „uroczne oczy” bądź „złe oczy”, niekiedy występuje też w liczbie pojedynczej – „uroczne oko”<sup>10</sup>, czy „złe oko”. Zważywszy jednak, że nie chodzi tu o sam narząd za pomocą którego możliwe jest widzenie, ale moc tkwiącą w spojrzeniu, w interakcji pomiędzy nadawcą i adresatem spojrzenia, bardziej trafnym terminem wydaje się „uroczne spojrzenie”.

Jak więc definiowany jest sam termin? Według *Ilustrowanej encyklopedji* Trzaski, Everta i Michalskiego „oczy uroczne, wedle wyobrażenia naszego ludu >>zaziora<<, powszechny przesąd, dotyczący szkodliwego działania wzroku zarówno pewnych ludzi, jak istot nadmysłowych i zwierząt”<sup>11</sup>. Marya Barthel de Weydenthal dodaje następujące nazwy: „urocze, uroczne, urokliwe, przyroczone, przyrocliwe, [...] złe, niedobre, brzydkie oczy”<sup>12</sup>. Autorka dodaje, że takie oczy są bardzo niebezpieczne, a osoba, która doświadczyła takiego spojrzenia dostała uroku<sup>13</sup>. Władysław Pałubicki posługuje się pojęciem „oko uroczne” pisząc, że „w dawnych czasach istniało przekonanie, że oko jest siedliskiem siły wewnętrznej, duszy (pozostałość tego przekonania odnajdujemy w powiedzeniu, oko zwierciadłem duszy), stąd przypuszczenie, że poprzez wzrok, można oddziaływać na ludzi i rzeczy”<sup>14</sup>.

Według *Encyklopedii antropologii społeczno-kulturowej*, uroczne spojrzenie to „domniemana moc lub zdolność szkodzenia ludziom, biorąca się z zazdrości, bądź innych wrażliwych myśli. Ideę tę da się odnaleźć w wielu społeczeństwach chłopskich, gdzie wierzy się, że czyjeś złe myśli mogą, często też niezależnie od woli tej osoby, szkodzić innym”<sup>15</sup>.

---

<sup>8</sup> Phyllis Greenacre, *The Eye Motif in Delusion and Fantasy*, „American Journal of Psychiatry”, April 1926, s. 571.

<sup>9</sup> Zbigniew Hryniewicz, *Wiedza o języku ciała w przysłowiaach*, [w:] *Mowa ciała i jej funkcje w kulturze*, Małgorzata Jasińska, Joanna Kuć (red.), Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2002, s. 119-126.

<sup>10</sup> Użycie terminu „uroczne oko” lub „złe spojrzenie” proponuje Henryk Zimoń. Zob. idem, *Terminy „magia” i „czarownictwo” w świetle badań etnologicznych i religioznawczych*, „Roczniki Teologii Fundamentalnej i Religioologii” 2011, t. 3 (58), s. 186.

<sup>11</sup> *Ilustrowana encyklopedia* Trzaski, Everta i Michalskiego opracowana pod red. dra Stanisława Lama, t. III (L-O), Warszawa 1927, s. 900.

<sup>12</sup> Marya Barthel de Weydenthal, *Uroczne oczy*, nakładem Towarzystwa Naukowego, Lwów 1921, s. 2.

<sup>13</sup> Autorka podkreśla, że słowo urok pochodzi od „urzec”, z kolei „rzec” oznacza „mówić”, „>>urok<< przeto powinienby być przede wszystkim nie czarem wzroku, lecz czarem słowa” (pisownia oryginalna). Z czasem pomyłono pojęcia i „miano, właściwe jedynie czarowi słowa przeniesiono na czar wzroku, który może miał także dawniej swoje własne nazwisko” – zaziory. M. Barthel de Weydenthal, op. cit., s. 4, 46. Stąd znane były bardziej trafne, zdaniem autorki, terminy jak „zażrzy”, „obziara” (oczaruje wzrokiem”), „weźrok”.

<sup>14</sup> Władysław Pałubicki, *Antropologia, filozofia, etyka: słownik podstawowych terminów i znaczeń*, Miscellanea, Gdańsk 1998, s. 94.

<sup>15</sup> Alan Barnard, Jonathan Spencer (red.), *Encyklopedia antropologii społeczno-kulturowej*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2008, s. 736.



W *Słowniku gwar polskich* Jana Karłowicza czytamy, że uroczny, to „zdolny wzrokiem swoim urzekać ludzi, zadając im chorobę, [...], oczy uroczone, [...], uroczny człowiek, co wszystko uroczy na co spojrzysz”<sup>16</sup>.

Angielskim odpowiednikiem urocznego spojrzenia jest „evil eye”. *Anthropological Glossary* definiuje ten termin w następujący sposób: „przesądne przekonanie o urocznym spojrzeniu jest zakorzenione w magii kontagialnej polegającej na tym, że niektórzy ludzie mogą wyrządzić szkodę innym jedynie na nich patrząc”<sup>17</sup>. Autor podkreśla, że istnieją dowody potwierdzające, że starożytni Egipcjanie wierzyli w uroczne spojrzenie i że poprzez dyfuzję kulturową przesąd ten mógł dotrzeć do Europy; jednak korzeni wiary w uroczne spojrzenie dopatruje się z okresie mezolitu i górnego paleolitu.

Kazimierz Moszyński odnosi się do poglądów dopatrujących się powodu cierpień chorobowych człowieka w jego bliźnich, działających nieumyślnie, bądź umyślnie. „Jak wierzą wszyscy Słowianie, a obok nich wszyscy bodaj mieszkańcy Europy, ogromna część ludów Azji oraz rdzenni mieszkańcy wschodniej i północnej Afryki, najgroźniejszym źródłem wielu chorób jest urok rzucony spojrzeniem lub pochwałą [...]. Skutki jego są często śmiertelne, a dotyka on przede wszystkim dzieci i młode dziewczęta. Pierwsze przejawy uroku bywają najrozmaitsze, od przygnębienia psychicznego poczynając, a na boleściach i w ogóle nagłym niedomaganiu kończąc. Z chwilą gdy urok został rzucony, lud wyobraża go sobie często w sposób podobny jak wiele innych przyczyn chorób, tzn. jako wmieszczony w ofiarę >>złe<<, mogące się ujawnić przy odpowiednich zabiegach w postaci na przykład pryszczu lub nawet przedmiotu w rodzaju kłębka itp.”<sup>18</sup> Remedium na uroczne spojrzenie były np. ozdoby mające apotropaiczne funkcje (gr. *apotrópaios* – odwracający zło)<sup>19</sup>, zabezpieczające od uroku.

Badacze wskazują na niezwykle odległą historię urocznego spojrzenia potwierdzając, że wierzenia z nim związane sięgają trzeciego tysiąclecia przed naszą erą, bądź nawet wcześniejszego okresu<sup>20</sup> i obszaru Mezopotamii oraz Morza Śródziemnego<sup>21</sup>. Zasięg jego występowania, choć nie jest uniwersalny, obejmował, a niekiedy do dziś obejmuje znaczne obszary naszego globu, włączając w to i nasz własny kraj. Jak pisze Pierre Bettez Gravel „uroczne spojrzenie jest być może najbardziej rozpowszechnionym na świecie i historycznie

---

<sup>16</sup> Jan Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. 6 (U-Ż), nakładem Akademii Umiejętności, Kraków 1911, s. 37.

<sup>17</sup> Roger Pearson, *Anthropological Glossary*, Robert E. Krieger Publishing Company, Malabar, Florida 1985, s. 81-82. Magia kontagialna (magia styczności), obok magii homeopatycznej, jest jednym z typów magii sympatycznej opartej na założeniu, że „rzeczy, które kiedyś pozostawały w styczności ze sobą, nadal działają na siebie nawet wtedy, gdy kontakt fizyczny przestał istnieć”. Zob. więcej James Frazer, *Złota gałąź*, przekł. Henryk Krzeczkowski, wyd. II, Warszawa 1965, s. 37.

<sup>18</sup> Kazimierz Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. II *Kultura duchowa*, cz. 1, wyd. 2, Książka i Wiedza, Warszawa 1967, s. 188.

<sup>19</sup> Zob. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. II *Kultura duchowa*, cz. 2, wyd. 2, Książka i Wiedza, Warszawa 1968, s. 188, 54, 195.

<sup>20</sup> Zob. Alan Dundes (red.), *The Evil Eye: A Casebook*, The University of Wisconsin Press, Madison 1992.

<sup>21</sup> Zob. więcej John H. Elliott, *Beware the evil eye. The Evil Eye in the Bible and the Ancient World*, vol. 1, Cascade Books, Eugene, Oregon 2015, s. xi; Birgit Krawietz, *Islamic conceptions of the evil eye*, „Medicine and Law” 2002, 21, s. 339-355; Allan S. Berger, *The Evil Eye – An Ancient Superstition*, „Journal of Religion and Health” 2012, 51, s. 1098-1103.

złożonym systemem wierzeń, jednakże dla każdego, kto nie należy do kultury urocznego spojrzenia, stanowi ono enigmę”<sup>22</sup>.

### Kto może rzucić urok?

Marya Barthel de Weydenthal, która badała funkcjonowanie urocznego spojrzenia w polskim folklorze wymienia wiele kategorii osób mogących rzucić urok – od kategorii najogólniejszych mówiących, że w zasadzie każdy może to uczynić mocą własnych oczu (w Krakowskim), aż po mniej precyzyjne określenie: ci, „co z ócz im źle patrzy”<sup>23</sup> (Podhale). Szczegółowe cechy oczu i spojrzenia mogą wskazywać na urokliwość, są to: ludzie zezowaci (Łotwa), ludzie mający czarne i bystre, czyli przenikliwe oczy (Płockie), ludzie, których źrenice są niecałkiem okrągłe (okolice Rogóżna), mają białka poprzecinane na krzyż żyłkami (w Sierpeckim),<sup>24</sup>. Możliwość rzucania uroku przypisuje się przede wszystkim „takim oczom, które rzadko trafiają się wśród ludu naszego, a zatem oczom, które mają jakiś błąd w budowie”<sup>25</sup> podsumowuje M. Barthel de Weydenthal.

Nie tylko jednak cechy fizyczne mogą świadczyć o możliwości rzucania uroku, skutek taki może być spowodowany przez zaglądnienie przez okno (Nadrabianie), patrzenie pomiędzy nogami w tył, spoglądanie w tył przez ramię, patrzenie „z podełba” lub „z pod ręki” (przyglądanie się komuś spod przysłoniętych ręką oczu, w powiecie Tarnowskim i brzozowskim)<sup>26</sup>. Kategorie osób, które mogą uroczyć jest wiele, np. są to osoby „z drugą twarzą”, czyli widzący rzeczy nadzmysłowe, które są niewidoczne dla innych. Przede wszystkim jednak urzekają ci, którzy zostali odstawieni przez matkę od piersi i po czym z powrotem do niej przystawieni. Płeć osoby, która może zauroczyć nie ma znaczenia i dotyczy zarówno mężczyzn, jak i kobiet, choć poglądy w zależności od regionu mogą się różnić przybierając wersję, że mężczyznę może urzec kobieta i na odwrót. Oczywiście moc urzekania mają też czarownice.

Trudno jednoznacznie określić możliwość urzeczenia ze względu na wiek i stan. W niektórych regionach za niebezpieczne uważa się spojrzenie starych kobiet (Mazowsze,

---

<sup>22</sup> Pierre Bettez Gravel, *The Malevolent Eye: An Essay on the Evil Eye, Fertility and the Concept of Mana*, Peter Lang, New York 1995, s. 3. Współczesne przykłady wiary w uroczne spojrzenie w Hiszpanii, Portugalii i Rumunii znaleźć można w tekście: Margarita Paz-Torres, *Mal de ojo y otras hechicerías. Brujería y curanderismo en Europa y América: México, España, Rumanía y Portugal*, „Ra Ximhai” vol. 13, no. 1, s. 117-140. Ciekawym przykładem badań nad urocznym spojrzeniem są spostrzeżenia z oddziału neonatologicznego szpitala uniwersyteckiego w Cartagenie w Hiszpanii, które ujawniły, że ponad 40% rodziców dzieci leczonych na oddziale wierzy w moc urocznego spojrzenia, niektórzy umieszczają w pokojach czerwone dzwonki mające chronić przed działaniem urocznego spojrzenia. Zob. więcej Jose María Llorenda-García, *Religion, Spirituality and Folk Medicine/Superstition in a Neonatal Unit*, „Journal of Religion and Health”, 2017, 56, s. 2276-2284.

<sup>23</sup> Marya Barthel de Weydenthal, op. cit., s. 6. Równie szerokie kategorie osób mogących rzucić urok w czasach bardziej współczesnych w Meksyku podaje Alfredo López Austin, który wymienia: „osoby wyczerpane, pocące się, wygłodniałe, spragnione, pijane, choleryków, melancholików, menstruujące bądź będące w połogu kobiety, cudzołożników, prostytutki, złodziei, hazardzistów oraz ludzi zazdrosnych”. Zob. idem, *Cuerpo Humano e Ideología: Las Concepciones de los Antiguos Nahuas*, Universidad Nacional Autónoma de México, México 1980, s. 297-300. Zob. też Anatilde Idoyaga Molina, *The Evil Eye as a Folk Disease and its Argentine and Ibero-American Historical Explanatory Frame*, „Western Folklore” 75, 1, Winter 2016, s. 5-32.

<sup>24</sup> M. Barthel de Weydenthal, op. cit., s. 6.

<sup>25</sup> Ibid., s. 47.

<sup>26</sup> Ibid., s. 7, 6.



Płockie, nad Rabą), bądź też małych dzieci (Kujawy, Mazowsze, Żywiec). Kobiety bezdzietne podejrzewane były o rzucanie uroku na dzieci (Wileńskie), za niebezpieczne uważano też kobiety menstruujące. O takie możliwość rzucania uroku oskarżały się często sąsiadujące ze sobą nacje, np. Polacy i Żydzi<sup>27</sup>. „Wiele złego wyrządzają też oczyma swemi nieboszczycy, upiory oraz rozmaite istoty nadprzyrodzone”<sup>28</sup> wymienia autorka *Urocznych oczu*. Zauroczyć może jednak nie tylko człowiek, ale i wybrane gatunki zwierząt. Zalicza się tu przede wszystkim: psy, wilki, żmije, żaby, ptaki, czy pawie.

Oczy miały mieć swą niszczycielską moc nawet wówczas, gdy nie znajdowały się już w ciele właściciela. Pewien pan, bohater znanej klechdy Kazimierza Władysława Wóycickiego, „miał oczy uroczne, które chorobę i śmierć ludziom zadawały. Kiedy spojrzał w złą godzinę na bydlę, zaraz zdechło; jeżeli co pochwalił, niszczało zaraz”<sup>29</sup>. Aby zapobiec nieszczęściom mającym nastąpić mocą jego własnego spojrzenia i chcąc ochronić swe dopiero co narodzone dziecko, kazał sobie oczy wyrwać i zakopać, nie straciły one jednak swej mocy i spowodowały śmierć jego wiernego sługi, który postanowił je wykopać. Przykład ten pokazuje, że oczy mogły zauroczyć same z siebie, tak więc, jak wspomniano, intencjonalność nie miała tu znaczenia. Zauroczyć może ktoś bezwiednie, nie tylko mając złe zamiary, ale i wyrażając podziw, czyli „cudując” lub „dziwując się”, jak pisze M. Barthel de Weydenthal.

Szeroka jest kategoria osób, które mogą rzucić urok, ale równie pokaźna jest grupa osób, zwierząt i roślin urokiem dotkniętych. Najbardziej zagrożoną kategorią są dzieci, szczególnie niemowlęta, rzadziej ludzie dorośli. „Widzimy więc tu pewnego rodzaju zasadę, zarysowującą się w mniemaniach ludu naszego, że im dziecko jest młodsze, tem łatwiej paść może ofiarą uroku”<sup>30</sup>. Także kobieta w połogu jest zagrożona urokami. Doniesienia etnograficzne sugerują, że kobiety w ogóle częściej podlegają urokom, niezależnie od stanu cywilnego.

Jak wspomniano, nie tylko ludzie, ale i zwierzęta, szczególnie młode, mogą stać się ofiarą urocznego spojrzenia. Krowy, świnie, konie czy ptactwo mogły być dotknięte urzeczeniem. „Spotykamy się przeto dość często ze zdaniem, że nie należy wpuszczać do stajen obcego człowieka, ani pokazywać mu swego dobytku, a to z obawy szkód, jakie mogłoby wprawić spojrzenie jego oczu”<sup>31</sup>. Poza zwierzętami i rośliny mogą zostać urzeczone, głównie zboże, drzewa, kwiaty, jarzyny, czy len. „Jeżeli len lub kapusta są marne t.zn., że plon z nich zapowiada się lichey, to wieśniak nasz, zarówno w b. Galicyi zachodniej, jak w Hrubieszowskiem, pewny jest, że przechodzień jakiś urok na nie rzucił”<sup>32</sup>.

---

<sup>27</sup> Ibid., s. 9.

<sup>28</sup> Ibid., s. 12.

<sup>29</sup> Kazimierz Władysław Wóycicki, *Klechdy. Starożytnie podania i powieści ludu polskiego i Rusi*, Drukarnia Piotra Baryckiego, Warszawa 1837, s. 56. Książka ta dostępna jest pod wieloma adresami w Internecie. Podobna ludowa przypowieść stała się scenariuszem filmu Piotra Szulkina z 1977 r. pt. *Uroczne oczy*.

<sup>30</sup> M. Barthel de Weydenthal, op. cit., s. 17.

<sup>31</sup> Ibid., s. 18.

<sup>32</sup> Ibid., s. 19.

Działania urocznego spojrzenia doznawać mogą też rzeczy, urzeczona może być dzieża, pieczywo, chleb, naczynie na mleko; „słyszemy jeszcze o urzeczonej wodzie w studni, o urzeczonym źródle oraz wódce”<sup>33</sup>.

### Rozpoznawanie i zapobieganie urokowi

Jak jednak odróżnić czy mamy do czynienia z rzuceniem uroku czy też nie? Najkrócej źródła etnograficzne podają następującą metodę: wrzuca się do naczynia z zimną wodą węgielki drzewne i obserwuje, co się będzie z nimi działo – jeśli utoną, oznacza to, że pacjent jest urzeczony. Istnieje bardziej rozbudowana wersja tego obrzędu polegająca na wrzuceniu, oprócz węgielków, także kawałków chleba. W zależności od obserwacji co utonie pierwsze wnioskuje się czy kobieta czy mężczyzna był sprawcą uroku. Jeżeli tonie chleb to urok rzuciła kobieta, jeśli zaś węgiel uroczne oczy należały do mężczyzny<sup>34</sup>. Woda również służyła do odczyniania uroków, w tym celu pocierano także koszulą osobę, którą dotknął urok; wachlarz czynności odczyniających jest oczywiście dużo szerszy.

Jeśli chodzi o rzucanie uroku na ludzi i zwierzęta, wówczas gdy człowiek nagle zachorował, a przyczyna nie była widoczna, podejrzewano urok. Zarówno dolegliwości fizyczne, jak i psychiczne łączone były z czarami, szczególnie w sytuacjach nagłej śmierci, również zdechnięcia zwierzęcia. „Często przeto przypisuje lud rzuceniu uroku wszelkie niepowodzenia, żmudy w robocie, przypadki nieszczęśliwe, których następstwem bywa kalectwo lub śmierć”<sup>35</sup>. Dosłownego więc znaczenia nabiera znane powiedzenie o wzroku, który zabija.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o sposobach zapobiegania urokowi. Jednym z najbardziej popularnych sposobów było wiązanie na szyi dzieci i młodych zwierząt domowych czerwonej tasiemki lub wstążeczki; były też regiony, gdzie dzieciom wplataną czerwone wstążki we włosy, bądź też przyczepiano kwiatki do czapek. Odstraszać miało też trzykrotne spluwanie połączone z wypowiedaniem właściwych zaklęć<sup>36</sup>. Małgorzata Kowalczyk apotropaiczną funkcję koloru czerwonego jako środka ochronnego przeciw złu wiąże z czerwoną barwą ognia, stąd „Zarówno u Słowian, jak i na znacznych obszarach Europy jeszcze do dziś czerwone chustki, wstążki czy korale są uważane za skuteczne środki ochronne przeciw urokom”<sup>37</sup>, a czerwony kolor ma chronić zarówno ludzi, jak i zwierzęta.

Podsumowując charakterystykę urocznego spojrzenia można wymienić kilka stałych elementów, które wymienia Clarence Maloney, i są to: 1. Moc emanuje z oka (lub ust) i negatywnie oddziałuje na jakąś osobę bądź przedmiot; 2. Przedmiot dotknięty urokiem jest cenny dla osoby, a jego zniszczenie bądź uszkodzenie następuje w sposób nagły; 3. Ten, kto

---

<sup>33</sup> Ibid., s. 20.

<sup>34</sup> Istnieją różne interpretacje tego obrzędu i związku konkretnej płci z zatopionymi przedmiotami. Zob. więcej, ibid., s. 27.

<sup>35</sup> Ibid., s. 24.

<sup>36</sup> Ibid., s. 46. Bardzo wiele przykładów zachowań odstrasających uroczne spojrzenie podaje Edward Westermarck w książce *Ritual and Belief in Morocco*, London 1926 – zob. <https://archive.org/stream/in.ernet.dli.2015.174945/2015.174945.Ritual-And-Belief-In-Morocco#page/n441/mode/1up/search/evil+eye> pobrano 30.04.2018.

<sup>37</sup> M. Kowalczyk, op. cit., s. 123.



rzuca uroczne spojrzenie może być nieświadomy, że posiada taką moc; 4. Osoba poszkodowana może nie być w stanie zidentyfikować źródła złej mocy; 5. Uroczne spojrzenie może być zneutralizowane, bądź jego skutki mogą być naprawione lub uleczone przez specjalne środki zaradcze, rytuały oraz symbole; 6. Wiara w uroczne spojrzenie pomaga wyjaśnić i zrationalizować pojawienie się chorób, nieszczęść, bądź poniesionych szkód odnośnie hodowli zwierząt lub upraw; 7. Przynajmniej w niektórych przypadkach wiary związanej z urocznym spojrzeniem u jego podstaw znajduje się zazdrość<sup>38</sup>.

Uroczne spojrzenie traktować można jako ważny wskaźnik relacji społecznych i interpersonalnych, pokazuje intensywność interakcji zbiorowości. Przez wieki uroczne spojrzenie pełniło ważną rolę w konceptualizacji zła, wyjaśnianiu przyczyn chorób i nieszczęść czy identyfikacji źródeł wrogości<sup>39</sup>.

### Bibliografia:

1. Barnard A., J. Spencer (red.), *Encyklopedia antropologii społeczno-kulturowej*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2008.
2. Barthel de Weydenthal M., *Uroczne oczy*, nakładem Towarzystwa Naukowego, Lwów 1921.
3. Berger A. S., *The Evil Eye – An Ancient Superstition*, „Journal of Religion and Health” 2012, 51, s. 1098-1103.
4. Dundes A. (red.), *The Evil Eye: A Casebook*, The University of Wisconsin Press, Madison 1992.
5. Darwin K., *O wyrazie uczuć i człowieka i zwierząt*, tłum. Z. Majlert, K. Zaćwilichowska, PWN, Warszawa 1988.
6. Elliott J. H., *Beware the Evil Eye. The Evil Eye in the Bible and the Ancient World*, vol. 1, Cascade Books, Eugene, Oregon 2015.
7. Frazer J., *Złota gałąź*, przekł. H. Krzeczkowski, wyd. II, Warszawa 1965.
8. Gravel P. B., *The Malevolent Eye: An Essay on the Evil Eye, Fertility and the Concept of Mana*, Peter Lang, New York 1995.
9. Greenacre P., *The Eye Motif in Delusion and Fantasy*, „American Journal of Psychiatry”, April 1926.
10. Hryniewicz Z., *Wiedza o języku ciała w przysłowiach*, [w:] *Mowa ciała i jej funkcje w kulturze*, M. Jasińska, J. Kuć (red.), Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2002, s. 119-126.
11. Idoyaga Molina A., *The Evil Eye as a Folk Disease and its Argentine and Ibero-American Historical Explanatory Frame*, „Western Folklore” 75, 1, Winter 2016, s. 5-32.
12. *Ilustrowana encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego* opracowana pod red. dra Stanisława Lama, t. III (L-O), Warszawa 1927.
13. Karłowicz J., *Słownik gwar polskich*, t. 6 (U-Ż), nakładem Akademii Umiejętności, Kraków 1911, s. 37.
14. Knapp M. L., J. A. Hall, *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, tłum. A. Śliwa, L. Śliwa, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 1997.
15. Krawietz B., *Islamic conceptions of the evil eye*, „Medicine and Law” 2002, 21, s. 339-355

---

<sup>38</sup> Clarence Maloney (red.), *The Evil Eye*, Columbia University Press, New York 1976, s. vii-viii.

<sup>39</sup> J. H. Elliott, op. cit., s. 5.





16. Leathers D. G., *Komunikacja niewerbalna. Zasady i zastosowania*, przekł. M. Trzcińska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
17. Llorenda-Garcia J. M., *Religion, Spirituality and Folk Medicine/Superstition in a Neonatal Unit*, "Journal of Religion and Health", 2017, 56, s. 2276-2284.
18. López Austin A., *Cuerpo Humano e Ideología: Las Concepciones de los Antiguos Nahuas*, Universidad Nacional Autónoma de México, México 1980.
19. Maloney C. (red.), *The Evil Eye*, Columbia University Press, New York 1976.
20. Moszyński K., *Kultura ludowa Słowian*, t. II *Kultura duchowa*, cz. 1, wyd. 2, Książka i Wiedza, Warszawa 1967.
21. Moszyński K., *Kultura ludowa Słowian*, t. II *Kultura duchowa*, cz. 2, wyd. 2, Książka i Wiedza, Warszawa 1968.
22. Pałubicki W., *Antropologia, filozofia, etyka: słownik podstawowych terminów i znaczeń*, Miscellanea, Gdańsk 1998.
23. Paz-Torres M., *Mal de ojo y otras hechicerías. Brujería y curanderismo en Europa y América: México, España, Rumanía y Portugal*, „Ra Ximhai” vol. 13, no. 1, s. 117-140.
24. Pearson R., *Anthropological Glossary*, Robert E. Krieger Publishing Company, Malabar, Florida 1985.
25. Westermarck E., *Ritual and Belief in Marocco*, London 1926 (<https://archive.org/stream/in.ernet.dli.2015.174945/2015.174945.Ritual-And-Belief-In-Morocco#page/n441/mode/1up/search/evil+eye> pobrano 30.04.2018).
26. Wóycicki K. W., *Klechdy. Starożytnie podania i powieści ludu polskiego i Rusi*, Drukarnia Piotra Baryckiego, Warszawa 1837.
27. Zimoń H., *Terminy „magia” i „czarownictwo” w świetle badań etnologicznych i religioznawczych*, „Roczniki Teologii Fundamentalnej i Religioologii” 2011, t. 3 (58), s. 167-197.

